



# ŚLIMACZEK

Gazetka Internatu  
Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 2  
w Bydgoszczy

Numer 67

listopad 2011r.



Ważne daty:

- 1 listopad** – Wszystkich Świętych
- 11 listopad** – Święto Niepodległości
- 30 listopad** – Andrzejką

## AKTUALNOŚCI

### Święto Niepodległości

**D**zień Niepodległości odbył się w szkole w dniu 9 listopada. Na osobnych apelach: od godziny 10:50 odbył się apel dla podstawówki i gimnazjum, a o 11:50 dla szkół ponad gimnazjalnych. Na tych apelach były slajdy zdjęciowe, opowiadanie o Legionach Polskich i o Marszałku Józefie Piłsudskim.

Pod koniec apelu odbyło się przedstawienie składu nowego samorządu: przewodniczącą została Karolina Mądrowska, zastępcą Przemek Nowakowski, członkami



samorządu zostali: Krystian Dąbrowski, Natalia Śliwińska, Weronika Jażdżewska i Łukasz Plewa.

Napisał Łukasz Plewa z grupy XI

---



Samorząd uczniowski informuje że trwa zbieranie nakrętek. Nakrętki mogą pochodzić z butelek po wodzie, oleju, kartonach od mleka lub soków. Mechanizm jest prosty. Za każdy kilogram nakrętek firma recyklingowa płaci od 50 do 70 groszy. Kilogram to około 450 nakrętek. Trzeba aż kilkadziesiąt tysięcy nakrętek żeby pomóc chorym dzieciom.

**Zapraszamy do zbierania nakrętek!!!**

Nakrętki można będzie wrzucać do pojemników przy portierni lub w innych miejscach.

Napisał Łukasz Plewa z grupy XI

# DWA ŁYKI PROFILAKTYKI....

## **Solarium** – wady i zalety

Przez długi czas uważano, że za uszkodzenia skóry wywołane opalaniem odpowiedzialne jest tylko promieniowanie UVB, dlatego opracowanie lamp emitujących głównie światło UVA miało być cudownym wynalazkiem, gwarantującym trwałą i bezpieczną opaleniznę. Niestety wkrótce potem dowiedziono, że promieniowanie UVA jest równie szkodliwe, a skutki jego działania mogą być nawet poważniejsze, ponieważ dociera ono do głębszych warstw skóry i tam wywołuje zmiany. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) jednoznacznie stwierdziła, że kwarcówki mają rakotwórczy wpływ na ludzką skórę i znacznie zwiększają ryzyko powstawania czerniaka - najgroźniejszego z nowotworów. Okazuje się, że ryzyko zachorowania na tę śmiertelną chorobę wzrosło aż o 75% u osób, które zaczęły regularnie korzystać z solarium przed ukończeniem 30 roku życia. Spowodowane jest to tym, że sztuczne promieniowanie UV, mimo że zbliżone do naturalnego, przekazywane jest skórze w znacznie większej dawce. Nasza skóra jest na to zbyt jasna, nieodporna, nie potrafi się skutecznie obronić. Lampy emitują zbyt dużo ciepła, przez co skóra ulega znacznemu



zaczerwienieniu i poparzeniom, które nie zmieniają się w atrakcyjną opaleniznę, tylko najczęściej schodzą płatami wraz ze skórą.

Częste korzystanie z solarium niesie ze sobą jeszcze jedno zagrożenie - najprawdziwsze uzależnienie, zwane **tanoreksją**. Obiektem nieopanowanego pożądania jest w tym przypadku ciemna opalenizna. Tanokrektycy wciąż wydają się sobie zbyt bladzi. Podobnie jak anorektyczki dążą do spadki wagi ciała, tak tanorektycy wciąż chcą się mocniej opalić. Nie docierają do nich żadne rozsądne argumenty, nie dają się przekonać o szkodliwości opalania, nie pomagają też zapewnienia o wystarczającym stopniu opalenia ich skóry. Chcą więcej i więcej. Tanoreksja została już wciągnięta na listę uzależnień, które leczy się na specjalnych terapiach.

Czy solarium ma zatem jakieś zalety? Oczywiście. Poza równomierną opalenizną nie można niedoceniać wpływu, jaki ma na nasze samopoczucie - naświetlanie kwarcówką powoduje produkcję endorfin, słynnych hormonów szczęścia. Po wyjściu z solarium na ogół czujemy się świetnie, nabieramy pewności siebie, przez jakiś czas oglądamy świat przez różowe okulary. Inna zaleta to produkcja witaminy D w naszym organizmie - uwalnia się ona podczas ekspozycji na promieniowanie UV i dobrze wpływa na nasz organizm, m.in. na kości czy system nerwowy.

Solarium zostało odsunięte od łask, ale nie straciło na popularności. Mimo ostrzeżeń lekarzy wizja opalenizny, którą można uzyskać w ciągu 10-15 minut wciąż kusi rzeszę spragnionych słońca. Solarium jest ogólnie dostępne i tylko od nas zależy, czy będziemy z



niego korzystać. Jeśli jednak zdecydujemy się na to, to należy pamiętać, aby pierwszy seans opalania nie trwał dłużej niż 5 minut. Skórę należy stopniowo przyzwyczajać: najpierw 5 minut, później 10, a po kilku wizytach można spróbować 15.

Napisała Justyna Chmielewska z grupy XVI

## CIEKAWOSTKI

# Samochód na powietrze

**B**rzmi nieprawdopodobnie, a jednak realnie. Ciekawe ile kosztowałyby używanie takiego auta?

Zanim narodziła się idea samochodu na powietrze, powstał silnik i to bardzo dawno, bo w roku 1870 we Francji. Silnik ten napędzał tramwaj. Co ciekawe wynalazł go polski inżynier – Ludwik Mękałski, który był twórcą eksperymentalnych linii tramwajowych. Największa sieć tramwajowa systemu Mękałskiego działała w 1879 roku w Nantes. W ciągu 34 lat funkcjonowania przewiozła ok. 12 mln pasażerów. Sieć ta liczyła sobie 39 km.

Taką sieć tramwajową wybudowano też w Paryżu. Podobne tramwaje funkcjonowały również w Nowym Jorku. Ich silniki działały na takiej





samej zasadzie jak Mękałskiego, tyle, że były ulepszone. Silniki pneumatyczne nie wytwarzały iskier i nie grzały się, dlatego z powodzeniem sprzedawały się do kopalni zagrożonych wybuchem metanu. Produkcja zajmowała się amerykańska firma HK Porter Company. Z czasem zostały jednak wyparte przez udoskonalone silniki spalinowe i elektryczne.

Obecnie są produkowane samochody z takim właśnie silnikiem pneumatycznym. Produkcja zajmuje się francuska firma MDI. Motor ten został dużo bardziej udoskonalony. Jego konstrukcja w ogóle nie przypomina pierwotnej. Wykorzystuje się go również do napędzania wózków widłowych i generatorów prądu. Trwają prace nad stworzeniem autobusów zasilonych sprężonym powietrzem.

Samochód taki nie różni się tak bardzo od tradycyjnego, spalinowego. Jest dużo tańszy w eksploatacji. Tankuje się go sprężonym powietrzem (na stacji ok. 3min.). Można też za pomocą gniazdka elektrycznego i sprężarki (jej funkcje sprawuje silnik, gdy działa odwrotnie) – czas ładowania ok. 4 godziny.

Oto przykładowa charakterystyka auta firmy MDI:

Taxi 6 osobowy:

Wymiary: 3,84m;1,72;1,75.

Waga: 750 kg,

Prędkość max: 110 km/h

Zasięg: 200-300 km

Ładowność: 500 kg



Niestety nie wiadomo za ile i gdzie można nabyć takie auto. Stanowi ono zagrożenie dla całego przemysłu naftowego i samochodowego, dlatego wątpię, że będzie je można nabyć w salonie za przystępną cenę.

Napisał Wiktor Maćkiewicz z grupy XI

## Czy wiesz, że...

- Słońce dostarcza w ciągu 30 minut tyle energii ile wynosi roczne zapotrzebowanie na energię całej Ziemi – tylko, że obecnie rządy państw bardziej zainteresowane są na zwiększanie wydatków na zbrojenia niż na doskonalenie technologii pozyskiwania energii słonecznej
- Na przełomie XVI i XVII wieku można było dojechać konno po skutej lodem tafli Bałtyku z Polski do Szwecji. Krążą również opowieści o karczmach, które powstawały na lodzie i dawały podróżnym czas na odpoczynek
- Potrzeba przypuszczalnie ok. 50-60 milionów lat, aby typowy, duży łańcuch górski został zrównany przez wietrzenie do poziomu morza. Nie jest to jednak szczególnie długi okres w skali geologicznej. Karpaty, Alpy, Himalaje - wszystkie one w końcu znikną!



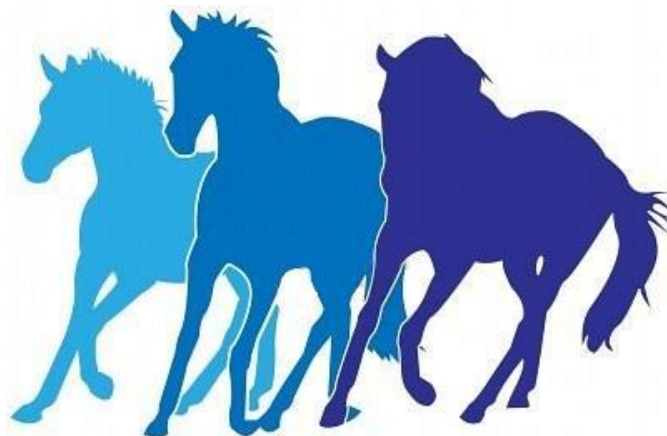
Zebrał: pan M. Jaskuła

---

## MOJE HOBBY...

### „Kocham konie”

Przed tysiącami lat konie były dzikimi zwierzętami, które żyły w licznych stadach.



Spokrewniona z koźmi zebra nadal żyje na wolności. To piękne zwierzę, w czarno-białe paski zamieszkuje Afrykę.

Koń jest moim przyjacielem. Ja lubię konie, ponieważ są piękne, miłe i przyjazne dla człowieka. Jednak, aby się z koniem przyjaźnić, trzeba o niego dbać. Trzeba spędzać z nim czas, czesać go szczotką, karmić i poić.

Blisko mojego domu jest stadnina koni i w wakacje chętnie tam przebywam. Uczę się jeździć konno. To moje ulubione zajęcie. Kocham konie za to, że są takie łagodne i mądre.

Napisała Weronika Orgacka z grupy II

## *„Łyżwy – to moje marzenie”*

Łyżwy wymyślono, aby poruszać się po skutej lodem Europie. Dziś na całym świecie ludzie jeżdżą na łyżwach dla przyjemności, ale nie zapominajmy, że jest to także poważna dyscyplina sportowa. Jazda figurowa, biegi, hokej – to dyscypliny sportowe zimowych igrzysk olimpijskich.

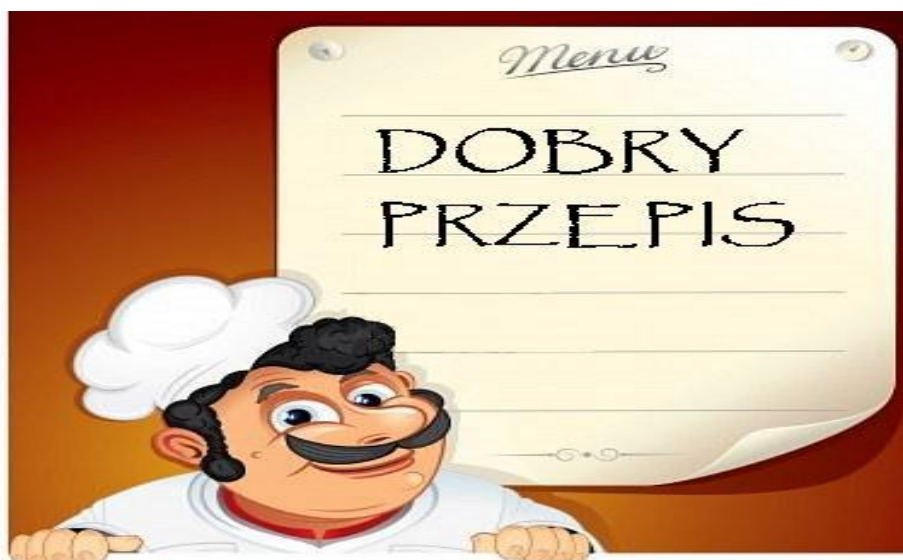
Lubię jeździć na łyżwach, ale jeszcze się uczę. Chciałabym jeździć dobrze i szybko, więc muszę dużo ćwiczyć. Wy też próbujcie!

Polecam ten sport!



Napisała Weronika Orgacka z grupy II





**W** tym miesiącu podam wam przepis, który może się przydać na 30 listopada (andrzejki). Dowiedziałem się, że tradycyjną przekąską są faworki, dlatego podam ten oto przepis:

## *Faworki*

### Składniki:

- 0,5 kg mąki
- 8 jajek/żółtek
- 1-2 łyżeczki spirytusu
- $\frac{3}{4}$  szklanki gęstej śmietany
- 1kg smalcu do smażenia (można dodać trochę oleju)
- cukier puder do posypania
- można dodać odrobinę proszku do pieczenia

### Wykonanie:

- jaja umyć, oddzielić białka od żółtek,
- Mąkę przesiać na stolnicę, posiekać z masłem, dodać żółtka, śmietanę, spirytus i sól.

- dokładnie wyrobić ciasto – aż pojawią się bąbelki powietrza (trwa to ok. 10 – 15 min – ciasto trzeba składać, wybijać, składać wybijać itd.)
- kiedy ciasto jest już mięciutkie i pełne powietrza, trzeba je podzielić na niezbyt duże kawałki i kolejno wałkować. Uwaga! Rozwałkowane placki muszą być możliwie jak najcieńsze, prawie przezroczyste. Osiągnięcie takiej grubości trwa dość długo i jest męczące, ale tylko wtedy faworki są naprawdę chrupiące.
- rozwałkowane ciasto należy pokroić w paski ( najlepiej radełkiem, wtedy będą miały falbanky na brzegach) szerokości 2-3 cm i długości ok. 7cm. Wyciąć dziurkę w środku i zwijać faworki. Pozwól im trochę obeschnąć na ściereczce.
- smalec rozgrzać w szerokim garnku (żeby nie chlapało), wkładać faworki po kilka na gorący tłuszcz i smażyć aż będą złociste. W połowie smażenia należy je odwrócić na drugą stronę.
- usmażone położyć na papier, po chwili posypać cukrem pudrem.



SMACZNEGO!!!

Przepis podała Krystian Dąbrowski z grupy XI

Redakcja „Ślimaczka”

Serdecznie dziękuje wszystkim wychowawcom, dzieciom i młodzieży za aktywny udział w tworzeniu gazetki.

Redakcja : D. Buhl, I. Marciniak, J. Buhl